

Przeszłość społeczna
Próba konceptualizacji

PUBLIKACJA PRZYGOTOWANA
PRZEZ KOMISJĘ ANTROPOLOGII PRADZIEJÓW I ŚREDNIOWIECZA
DZIAŁAJĄCĄ PRZY KOMITECIE NAUK PRA- I PROTOHISTORYCZNYCH PAN

KOMITET REDAKCYJNY:
ARKADIUSZ MARCINIAK — PRZEWODNICZĄCY
JAN MICHAŁ BURDUKIEWICZ
DOROTA CYNGOT
HANNA KOWALEWSKA-MARSZAŁEK
FRANCISZEK M. STĘPNIOWSKI
STANISŁAW TABACZYŃSKI
ANNA ŻALEWSKA

Przeszłość społeczna

Próba konceptualizacji

Redakcja: Stanisław Tabaczyński, Arkadiusz Marciniak,
Dorota Cyngot, Anna Zalewska

Wydawnicwo Poznańskie • Poznań 2012

© Copyright by Autorzy, 2012
© Copyright by Wydawnictwo Poznańskie Sp. z o.o., Poznań 2012

Redakcja: Roman Bąk

Projekt okładki: Teresa Murak, Dariusz Wyczółkowski
Rzeźba: Teresa Murak, Chrystus Pantokrator 2010, Centrum Rzeźby Orońsko;
materiał: żeliwo, piasek; wym. średnica 2 m
Fotografia: Dariusz Zgutka

Komputerowe opracowanie okładki: Jacek Dudek

Praca współfinansowana ze środków PAN – Komisji Archeologicznej przy Oddziale Poznańskim PAN oraz Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.

Niniejszy projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej (Program Kultura 2007-2013). Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną.

The project has been funded with support from the European Commission („Culture” 2007-2013). This publication reflects the views only of the authors, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.



DG Edukacja i Kultura

Program „Kultura”



archaeology in contemporary europe

professional
practices &
public outreach

ISBN 978-83-7177-791-2

Wydawnictwo Poznańskie Sp. z o.o.
ul. Fredry 8, 61-701 Poznań,
Sekretariat: tel. +48 61 853-99-10, faks +48 61 853-80-75
Dział handlowy: tel. +48 61 852-38-44
<http://www.wydawnictwopoznanskie.com>
e-mail: sekretariat@wydawnictwopoznanskie.com

JERZY ANDRZEJ CHMURZYŃSKI

Nauki behawioralne (szkic historyczny)

1. OD FILOZOFII DO PSYCHOLOGII

Pierwotnie zachowaniem się i tym, co się z nim wiąże, zajmowali się humaniści. Najpierw – od starożytności greckiej po René Descartesa (1596-1650) – interesowała się tym filozofia [przy czym paradoksalnie, Arystoteles (384-322 prz. Chr.), bliższy był naszym poglądom na przeciwstawienie człowieka zwierzętom od Kartezjusza, który uważał zwierzęta za nieczułe maszyny]. Dopiero w XIX wieku wśród nauk szczegółowych narodziła się dyscyplina humanistyczna, której przedmiotem formalnym zostało zachowanie się, a materialnym – osobniki istot żywych, przede wszystkim człowieka. To psychologia (gr. *psychē* 'duch', *lógos* 'nauka'). Posługiwała się pojęciami znanymi człowiekowi z introspekcji oraz logicznie z nich wydedukowanymi, takimi jak wrażenia, spostrzeżenia, chęci, pragnienia, potrzeby, popędy, decyzje, uczucia, awersje, przyjemność i nieprzyjemność, ból i rozkosz oraz podobne. Stopniowo zainteresowania psychologów objęły też świat zwierząt – powstała w Europie psychologia zwierząt (Tembrock 1971), zaś w Nowym Świecie psychologia porównawcza – przez analogię stosująca te same pojęcia co psychologia człowieka – w odniesieniu do domniemyanych subiektywnych stanów zwierzęcia. W tradycyjnej psychologii zwierząt stosowano tzw. introspekcję przeniesioną, to znaczy antropomorfizując obserwowane zwierzę przypuszczano na podstawie kontekstu i jego zachowania się, jakie może ono mieć subiektywne przeżycia (zwł. emocje), np. radości (dlatego to Niko Tinbergen określił zoopsychologię mianem nauki subiektywistycznej). Przy takich zabiegach interpretacyjnych konieczne było oczywiście uwzględnianie zasady poziomu rozwoju ewolucyjnego, tzn. postulatu uwzględniania w interpretacji wyników badań poziomu rozwoju ewolucyjnego danego zwierzęcia, co przeciwstawia się nieuzasadnionemu antropomorfizowaniu zwierząt niższych ewolucyjnie. Mimo to, ze względu na przedmiot materialny – zwierzęta, można by ją zaliczyć także do nauk biologicznych, zwłaszcza

że po odpowiedzi na wstępne pytania *co?* i *jak?* – tak jak inne nauki biologiczne szukała ona odpowiedzi na cztery podstawowe pytania: (1) kauzalne (*dlaczego: z jakiego powodu?, jakim sposobem?*), (2) teleonomiczne (*po co? w jakim [biologicznym] celu?*), (3) ontogenetyczne (*jak to się rozwijało w rozwoju osobniczym?*) i (4) filogenetyczne (*jak ewoluowało w rozwoju rodowym?*). Ów aspekt kauzalny ostatnio nazwano przyczynami (lub ‘czynnikami’) bliższymi zachowania się (ang. *proximate factors*).

Psychologia porównawcza, na początku XX wieku zwana też niekiedy biopsychologią, uprawiana głównie w Ameryce Północnej, jest nauką biologiczną o zachowaniu się i zjawiskach psychicznych u organizmów żywych innych niż człowiek. Jest nauką interdyscyplinarną – na zbiegu psychologii ogólnej, psychologii fizjologicznej oraz ekologii behawioralnej i socjobiologii. Zajmuje się, jak poprzednia, przede wszystkim czynnikami (przyczynami) bliższymi zachowania, charakteryzuje się tworzeniem konstruktów dotyczących hipotetycznych mechanizmów psychicznych: analizuje bodźce środowiskowe pod kątem sterowania zachowaniem, opisuje hipotetyczne mechanizmy psychologiczne leżące u podstaw określonych zachowań. Ostatnio ważnym polem badawczym jest tu porozumiewanie się bezsłowne zwierząt i ludzi. Odwołanie się w wyjaśnianiu psychologicznym do ‘czynników’ (przyczyn) *dalszych* (ang. *ultimate factors* – ewolucyjnych, ekologicznych) ma charakter posiłkowy i nie stanowi o wartości badania czy teorii.

Jednak zoologom stopniowo coraz bardziej doskwierał dyskomfort posługiwania się nieoperacyjnymi określeniami, takimi jak *czucie*, *subiektywne poznanie zwierzęcia* czy *dążenie* – jakich używał na przykład w definicji instynktu Johannes A. Bierens de Haan (1940): „Instynkt jest to psychiczne uzdolnienie, które łączy określone czucie z określonym poznanie i określone dążenie ze wzbudzonym przez poznanie czuciem, a z drugiej strony uzależnia też poznanie i czucie od dążenia” (por. Tembrock 1971: 36). Jako reakcja na te subiektywistyczne tendencje zrodziła się na przełomie XIX i XX wieku psychologia mechanistyczna Jacquesa Loeba. W tym nurcie na przykład, aby nie przesądzać, czy zwierzęta widzą podobnie jak my, zamiast *widzenia* (*vision*) – na określenie reakcji na bodźce wzrokowe stworzono nowotwór: ‘ikonoreakcja’! Z drugiej strony, w ramach zoopsychologii – podjęto także (jak Georges Bohn) próby stworzenia psychologii „obiektywnej”.

2. BEHAWIORYZM

Oczywiście ważniejszą konsekwencją było stworzenie nowej dyscypliny, programowo obiektywistycznej – behawioryzmu. ‘Obiektywistyczną’ nazywa się naukę behawioralną (am. *behaviour*, wym. ‘byhėjwiś’ ‘zachowanie się’) cechującą się tym, że w toku analizy wyników nie uwzględnia subiektywnych przeżyć badanych podmiotów, o ile te (jak np. emocje) nie są akurat przedmio-

tem badania — a i wtedy rezygnuje z prób przypuszczania, „jak” zwierzę to przeżywa. (Przeciwieństwem tej postawy metodologicznej jest wspomniany ‘subiektywizm’, charakteryzujący klasyczną psychologię zwierząt). Behawioryzm był powstałym w 2. połowie XIX wieku w Stanach Zjednoczonych kierunkiem w psychologii, traktującym zachowanie się jako podstawowy, a nawet wyłączny przedmiot badania — w przeciwstawieniu do dotychczasowych nurtów psychologii. Zarzucił on introspekcję, wobec czego umysł potraktował jako cybernetyczną „czarną skrzynkę” — zajmując się stanem wejść, wyjść i „czymś w środku” traktowanym jako zmienne pośredniczące.

3. ETOLOGIA — NURT „POWŚCIAGLIWY”

Jednak behawioryzm nie zaspokajał poznawczych ambicji zoologów, interesujących się nie tylko takimi niemal „sztucznymi” zwierzętami jak udomowiony pies czy biały szczur — ulubiony podmiot badany przez behawiorystów — ale przede wszystkim dzikimi zwierzętami. Toteż od nich właśnie, takich jak Austriak Konrad Zacharias Lorenz (1903-1989) — chętnie odwołujący się do poglądów swego mistrza, Oskara Heinrotha, i Holendera Niko[laas] Tinbergen (1907-1988), wyszła inicjatywa powołania nowej obiektywistycznej biologicznej dyscypliny behawioralnej, etologii (gr. ἔθος *éthos* ‘zwyczaj, obyczaj’ [a nie ἦθος *ēthos* ‘charakter, zwł. moralny’ — skąd ‘etyka’]). Etologia, podobnie jak poprzednio wzmiankowane nauki, zajmuje się czynnikami (przyczynami) bliższymi zachowania, choć — jako „biologia zachowania się”, jak ją niekiedy nazywano — interesuje się ewolucją procesów behawioralnych i innych, leżących u ich podstaw. Etologia ewoluowała w swej historii od nauki o instynktowym zachowaniu się zwierząt do ogólnej biologicznej nauki o zachowaniu się wszelkich istot żywych — wraz z człowiekiem. Ten ostatni dział etologii, antropeologia (niem. *Humanethologie*), którą twórczo rozwija w Niemczech Austriak, Ireneusz Eibl-Eibesfeldt (1984 [2007]), od psychologii różni się dodatkowo tym, że pomija treść wypowiedzi badanego. Etologia podjęła również tematykę uczenia się — w czym dużą rolę odegrał czwarty wielki etolog, William H. Thorpe (1902-1986), motywacji, a w ostatnim trzydziestoleciu znów zaprzestano posługiwania się terminem ‘instynkt’. Niemniej prowadzi się badania nad emocjami, agresją itp., a pojęcie systematu przestrzenno-czasowego (→ „Czas i trwanie”, s. 551-563) człowieka może być traktowane jako biologiczne uzasadnienie charakterystyki osadnictw, badanych metodą ‘analizy nastawionej na siedlisko’ (*site catchment analysis*, → „Metody w archeologii”, s. 367-408).

Działem etologii zwierząt zajmującym się życiem społecznym jest socjologia zwierząt (por. Remane 1965). Ważną dziedziną są tu badania dystansowości (tzw. proksemika), terytorializmu, zachowań agonistycznych i porozumiewania się zwierząt.

4. ETOLOGIA — NURT KOGNITYWNY

W toku rozwiązywania nowych problemów okazało się, że dyscypliny zbyt rygorystycznie przestrzegające morgantowskiej zasady oszczędności myślenia nie mogą podejmować wyzwania porównywania zwierząt i człowieka — szukania granicy człowieczeństwa, a więc tego, co człowieka nigdy nie przestanie zaprzętać. Rygoryzm zasady ekonomii powoduje bowiem, że zwierzę — przeciwnie niż to jest w prawie — jest z góry „skazane” na głupotę, o ile nie da się „dowieść”, że jest inaczej. Tak doszło do powstania „heterodoksyjnego” działu etologii — tzw. etologii kognitywnej (Ristau red. 1991), badającej rozumienie sytuacji przez zwierzęta, ich zdolność do liczenia i abstrahowania (m.in. prowadząc uczenie małp języka migowego głuchoniemych i posługiwania się symbolami rysunkowymi). Tu należą też fascynujące eksperymenty z rozpoznawaniem siebie w lustrze przez małpy, jak i tematyka biologii estetyki. W ostatnim okresie obserwujemy wzmożone zainteresowanie narzędziowym zachowaniem się oraz zaczątkami tradycji i kultury — zwłaszcza u szympansov, w tym u nowo „odkrytego” bonobo. Jest to kierunek, który może wnieść wiele do zrozumienia nie tylko etologicznych korzeni zachowania się, ale i dziedzictwa psychicznego człowieka. Dział ten spotyka się z dynamiczną amerykańską psychologią porównawczą i szerszą ideologią zwaną „kognitywizmem”.

Warto dodać, że nawet po powstaniu etologii kognitywnej, zajmującej się zdolnościami poznawczymi badanych istot — i pomimo działalności psychologów porównawczych, swoją autonomiczną „niszę ekologiczną” zachowała psychologia zwierząt — gdy chodzi o próby zrozumienia indywidualnego zachowania się ssaków, zwłaszcza wyżej rozwiniętych psychicznie jak pies (gdzie niekiedy można jednak ryzykować introspekcję przeniesioną).

5. NEUROBIOLOGICZNI PARTNERZY NAUK BEHAWIORALNYCH

Z etologią współpracuje dział neurobiologii poszukujący nerwowego podłoża mechanizmów etologicznych, zwłaszcza instynktu, zwany neuroetologią, tak jak z psychologią współpracuje neuropsychologia. Ta ostatnia zajmuje się mózgowym podłożem zjawisk psychicznych człowieka, ze stanowiska metodologii redukcjonistycznej, zwłaszcza podłożem neurobiologicznym mowy ludzkiej. Współcześnie (2001 r.) na gruncie neurobiologii wyrosła nowa dziedzina zwana neuroteologią, która m.in. poszukuje części mózgu zaangażowanych w przeżycia religijne, związane z medytacją, kontemplacją itp.

Jak widać, w XX wieku nie nastąpiła spodziewana przez Tinbergena unifikacja biologicznych nauk o zachowaniu się — przeciwnie, obserwuje się nawet proliferację dyscyplin behawioralnych, pomimo że czterdzieści lat

europejskiego życia naukowego, od lat 30. tego wieku, upłynęło pod dominującym wpływem nowej dyscypliny, etologii.

6. NOWE TRENDY BADAWCZE: SZUKANIE CZYNNIKÓW DALSZYCH ZACHOWANIA

Jeśliby szukać wspólnego mianownika dotychczas omówionych nowożytnych dyscyplin behawioralnych, można by powiedzieć, że przede wszystkim poszukiwały one bliższych czynników badanego zachowania (po ang. *proximate factors*); stanowi je sytuacja bodźcowa i stan motywacyjny badanego osobnika. Ta tendencja dała się zaobserwować nawet w starożytności.

W ostatnich dziesięcioleciach niepostrzeżenie dokonał się rewolucyjny zwrot na skalę nie stuleci nawet, a tysiącleci: oto zwrócono uwagę zarówno na zachowania nietypowe, jak i na ich wartość dostosowawczą (tj. darwinowską *fitness*) – traktowaną na tle całości populacji przeżywalność osobnika i liczbę potomstwa noszącego jego geny); to ostatnie oznacza, że wielu badaczy przestało poszukiwać przyczyn bliższych, a zajęli się czynnikami dalszymi zachowania (po ang. *ultimate factors*). Jest tu więc jakby nawrót do podejścia arystotelesowego – on bowiem interesował się tym, jak cechy psychiczne i behawioralne zależą od *istoty* danego organizmu; my teraz wiemy, że ją z kolei współwyznaczyły czynniki ewolucji.

W polu widzenia badaczy znalazł się więc dobór naturalny i płciowy, oraz nieco „kupieckie” aspekty: koszty (ang. *investment*) i korzyści płynące z danego zachowania. Tak powstały dwie dyscypliny behawioralne – socjobiologia (Wilson 2001) i ekologia behawioralna (Krebs, Davies 1981), które co prawda nie zerwały całkowicie z badaniami empirycznymi (zwłaszcza z obserwacją), ale w których – zdaniem klasycznych etologów czy psychologów – dominuje metoda nieco „talmudyczna” (może nieprzypadkiem kwitnąca nad Jordanem, głównie w osobie Amotza Zahaviego). Ważnym narzędziem badawczym tych nowych dyscyplin stała się... teoria gier.

Ekologia behawioralna, to powstała w latach 1970. zoologiczna nauka behawioralna z pogranicza ekologii i etologii zwierząt, badająca w warunkach naturalnych aspekty zachowania się, które zwierzęta wykorzystują w swych związkach ze środowiskiem nieożywionym i pozaspołecznym ożywionym, a więc interakcjami wewnątrz- i międzygatunkowymi. Podobnie do powstałej później socjobiologii kładzie ona nacisk na przyczyny ewolucyjne i ekologiczne zachowania (tzw. ‘czynniki dalsze’, ang. *ultimate factors*), które prowadzą do ewolucyjnie stabilnych strategii – optymalnych ze względu na ograniczenia i korzyści. Ograniczenia zakresują granice swobody behawioralnej przez tolerancje fizjologiczne organizmu oraz przez warunek minimalnego narażenia życia osobnika. Wymogi energetyczne ograniczają stosowanie taktyk behawioralnych (jak np.

przeciętny dystans lotu pszczoł pożytek) do optymalnych ze względu na rachunek kosztów energetycznych — z drugiej strony porównywanych z prawdopodobnie osiągalnymi korzyściami. Te ostatnie ekologia behawioralna chętnie ocenia w kategoriach ewolucyjnej wartości dostosowawczej (*fitness*). Ograniczający czynnik unikania zagrożenia życia wpływa np. na rozmieszczenie potencjalnych ofiar w biotopie. Ekologia behawioralna wykorzystuje badania terenowe oraz posługuje się modelowaniem matematycznym. Ważnym narzędziem analizy zachowań ze względu na koszty i korzyści jest teoria decyzji i rachunek optymalizacyjny.

Socjobiologia (łac.-gr.) jest to jedna z biologicznych nauk behawioralnych, stworzona (1975) przez amerykańskiego ekologa Edwarda O. Wilsona (2001), a następnie rozwinięta przez Richarda Dawkinsa (1976) i innych, zajmująca się życiem społecznym zwierząt i ludzi, która w odróżnieniu od etologicznej socjologii zwierząt zajmuje się genetycznymi, wykształconymi ewolucyjnie, przyczynami „dalszymi” zjawisk społecznymi, podobnie jak w ekologii behawioralnej ocenianymi w kategoriach wartości dostosowawczej (*fitness*); dużo uwagi poświęca altruizmowi i doborowi krewniaczemu. Odmiennie niż socjologia zwierząt, socjobiologia interesuje się tylko stosunkami wewnątrzgatunkowymi (stosunkiem między ofiarą a drapieżcą zajmuje się raczej ekologia behawioralna). Socjobiologia spowodowała żywą dyskusję. Nasz wybitny antropolog, Tadeusz Bielicki (1993: 27-31) podkreśla na przykład, że ważną gatunkową cechą człowieka jest tendencja do nieuznawania w niektórych sytuacjach nadrzędności reguły maksymalizacji dostosowania (*fitness*), MF. Obecnie socjobiolodzy stępiли radykalizm swych tez w odniesieniu do zachowań człowieka.

Wreszcie do pola naszych zainteresowań wkroczyły metody biologii molekularnej. Otwierają one nowe możliwości badania genetyki zachowania i związków między zachowaniem a układem nerwowym — już nie w aspekcie neurobiologicznym, ale ekologii, etologii czy socjobiologii molekularnej.

W końcu XX wieku idea poszukiwań czynników dalszych zachowania się wkroczyła do psychologii człowieka. Zrodziła się psychologia ewolucyjna — jako jeden z nowszych obszarów badań psychologii, tłumaczący ludzkie zachowania jako wynik ewolucji biologicznej i kulturowej. Psychologia ewolucyjna (Buss 2001) przyjmuje, iż przynajmniej część naszych zachowań jest dziedziczona genetycznie. Przyjmuje się tezę o obiektywnym istnieniu zespołów cech psychicznych, specyficznych dla linii genetycznych organizmów zwierzęcych i człowieka. To pozwala na interpretowanie zjawisk umysłowych i behawioralnych jako efektu długiego procesu ewolucyjnego, służącego przystosowaniu ludzi do wymagań środowiska. A więc — tak jak socjobiologia i ekologia behawioralna — uznaje ona mechanizmy ewolucji biologicznej za podstawowy czynnik wyznaczający najważniejsze ludzkie zachowania, decydujące o wartości dostosowawczej człowieka (*fitness*). To nowe podejście otwiera niespodziewane perspektywy interpretacyjne, jak hipotezę, że mowa ludzka powstała jako swego rodzaju „ozdoba seksualna” — czynnik doboru płciowego.

Rozpatrując tak psychologię ewolucyjną, jak i socjobiologię, należy sobie koniecznie uświadamiać, że te dyscypliny próbują wyjaśniać zachowania ludzkie zasadniczo pozbawione kierownictwa etycznego. Jak jednak starałem się wcześniej wykazać (Chmurzyński 2000), człowiek – w przeciwieństwie do zwierząt – nie może funkcjonować w przyrodzie i społeczeństwie, wykorzystując wyłącznie biologiczne mechanizmy behawioralne; konieczne są dla niego wola, etyka i prawa. Toteż historia ludzkości nie jest wyznaczana przez działalność „ludzi-zwierząt” w duchu socjobiologicznym, lecz przez jednostki, które prowadzą ludzkość poza determinanty biologiczne. Jak mocno podkreśla Tadeusz Bielicki (1993), istotną cechą natury ludzkiej jest to, że wielkie systemy etyczne nawołują w niektórych dziedzinach zachowania się człowieka do wyłamania się z imperatywu biologicznej zasady maksymalizacji dostosowania (MF).

BIBLIOGRAFIA

- Bielicki T.
1993 *O pewnej osobliwości człowieka jako gatunku*, „Znak” 45 (1/452), s. 22-40.
- Bierens de Haan J.A.
1940 *Die tierischen Instinkte und ihr Umbau durch Erfahrung. Eine Einführung in die allgemeine Tierpsychologie*, Leiden: E.J. Brill.
- Buss D.M.
2001 *Psychologia ewolucyjna. [Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka? Najnowsze koncepcje]*. *Wyzwania nauki*, tłum. M. Orski, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Chmurzyński J.A.
2000 *Obraz człowieka – ‘być sobą’ z perspektywy zwierzęcia i człowieka*, w: *Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze elementy obrazu świata*, A. Latawiec, K. Kloskowski, G. Bugajak, (red.), s. 62-76.
- Dawkins R.
1976 *The selfish gene*, Oxford (wyd. pol. *Samolubny gen*, tłum. M. Skoneczny, Warszawa 1996).
- Eibl-Eibesfeldt I.
1984 *Die Biologie des menschlichen Verhaltens. Grundriß der Humanethologie*, München: Piper. (wyd. ang., 2007, *Human Ethology*, New York: Aldine de Gruyter).
- Krebs J.R., Davies N.B.
1981 *An Introduction to Behavioural Ecology*, Oxford (wyd. pol. 2001 *Wprowadzenie do ekologii behawioralnej*, tłum. M. Golachowski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN).
- Remane A.
1965 *Życie społeczne zwierząt*, tłum. W. Serafiński, „Biologia Problemów” t. 81, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ristau C. (red.)
1991 *Cognitive Ethology*, Hillsdale: N.J. Erlbaum.

Tembrock G.

1971 *Podstawy psychologii zwierząt*, tłum. J. Pinowski, J. Borońska, *Podstawy Biologii Współczesnej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Wilson E.O.

1975 *Sociobiology, the New Synthesis*, Cambridge, Mass.

2001 *Socjobiologia*, tłum. M. Siemiński, Poznań: Zysk i S-ka.